KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek.
Dnia 11 (23) Marca 1858 Roku. № 79. Jutro, ŚŚ. Marka i Tymoteusza MM.

Na zasadzie art: 1894 tomu Xgo Zbioru Praw Cywilnych (wydanie 1842 r.), P. Głównozarządzający Drogami Kommunikacji i Budowlami Publicznemi, przedstawił, obok raportu, Senatowi Rządzącemu, dla porobienia zależnych od tego ostatniego rozporządzeń, Najwyżej zatwierdzone na dniu 31 Stycznia r. b., na skutek uchwały Komitetu Ministrów, dwie ustawy Towarzystw żeglugi parowej: *Neptun* na Wołdze, Kamie i Szeksnie, oraz na wpadających do nich rzekach; i *Drużina*, na Wołdze i wpadających doń rzekach.

Zarząd Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego, podaje do powszechnej wiadomości, że dla większej dogodności osób podróżujących i korrespondentów, wszystkie poczty osobowe, wyprawiane z Warszawy do Kowna i Petersburga o godzinie 9ej rano, poczynając od dnia 15 (27) b. m. i r., wysyłane ztąd będą o godzinie 12ej w południe. — Z upoważnienia Naczelnika Okręgu, Radca Zarządu, Radca Kollegjalny, *Kaczaunoff*. Za Naczelnika Sekcji, A. *Adamski*.

Główna Kassa Oszczędności. — Zawiadamia niniejszem, że na zasadzie upoważnienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, przez Wielki Tydzień Święta Zmartwychwstania PAŃSKIEGO, przyjmowanie wszelkiego rodzaju wpływów oraz dokonywanie wypłat, zawieszonem będzie. — Naczelnik, *Korczakowski*. Buchalter, *Krause*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał PP. P. M. *Wejss* i Leopolda *Ritter*, Kupców; tudzież Jana *Webera* Złotnika, i z Weberów *Jamborską*, żonę mularza, ażeby w interesach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub Nra obecnych swych zamieszkań wskazali.

Po zmarłym dnia 25 Grudnia 1856 r. we wsi Wierzchach gminie Lask, Wojciechu *Wolnym*, Pomocniku Dystylatora przy fabryce araku, pozostał spadek, składający się z gotowizny rs. 80 kop: 88½ w Banku Polskim deponowanej. W zastosowaniu się przeto do postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r., wzywa się niewiadomych spadkobierców, ażeby w ciągu 6ciu miesięcy od daty obecnego ogłoszenia, z prawami swemi, jakie do pomienionego spadku mieć sądzą, zgłosili się przed Trybunał Cywilny w Kaliszu, i wylegitymowali; gdyż po upływie powyższego przeciągu czasu, rzeczony spadek na rzecz Skarbu Królestwa przysądzony zostanie.

JW. Rzeczywisty Radca Stanu Hr: August *Potocki*, Konjuszy Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, wyjechał do Rzymu.

Za spokój duszy ś. p. Wawrzyńca-Józefa *Zacharkiewicza*, Członka Senatu, odprawiać się będzie w Kościele XX. Kapucynów, jutro o godz: 10tej z rana, Nabożeństwo żałobne; na które, pozostała Wdowa zaprasza.

Jutro o godzinie 9½ z rana, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Antoniego *Raczyńskiego*, Referenta Komissji Rządowej Sprawiedliwości, odprawione będzie żałobne Nabożeństwo, w Kościele XX. Pijarów; na które, pozostała Wdowa, Familję i Przyjaciół, zaprasza.

Piotr *Lewiecki*, Emeryt, Kawaler wielu Orderów, przeżywszy lat 71, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj życie zakończył. Pozostała Żona wraz z Synem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kościoła XX. Bernardynów, na smętarz Powązkowski.

Bolesny cios dotknął scenę naszą, albowiem wczoraj o godz: 11ej w nocy, pełen talentu i współczucia powszechnego, Artysta Dramatyczny Józef *Komorowski*, życie zakończył.

Dyrektor Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. — Podaje do wiadomości, że dotychczasowa taryfa na Drodze Żelaznej Cesarsko-Królewsko-Wschodniej Rządowej Austrjackiej, pomiędzy stacjami Granica i Mysłowicami, ustanowiona dla towarów przewożonych bezpośrednio pomiędzy Warszawą i Wrocławiem, w zamkniętych wagonach, a dotąd wynosząca po sr. gr. 2½ (7 kop: sr.) od centnara Związku Celnego, równającego się trzem pudom Rossyjskim, zniżoną została, począwszy od dnia 15 b. m., w ten sposób, że towary bezpośrednio przewożone opłacać będą podług właściwej klassy taryfy do której należą. Opłata zatem za powyżej wymienioną przestrzeń drogi pomiędzy Granicą a Mysłowicami, wyniesie za centnar Wiedeński, równający się pudom 3, funt: 16¾ w klassie 1szej i 2giej po fr: 4 (kop: sr. 4), w klassie 3ciej fr: 6 (kop: 6), a nadto tytułem opłaty assekuracyjnej po kop: ½ od centnara bez względu na klassę. — *Rosenbaum*.

W zeszłym tygodniu, z liczby osób 31 za kradzieże i inne przestępstwa osadzonych w areszcie policyjnym, zakwalifikowano do Domu Badań 14, wypuszczono na wolność z oddaniem pod dozór policji 9, wypuszczono na wolność bez dozoru 8; za włóczęgostwo, żebractwo i t. p., wytransportowano do miejsca urodzenia osób 31, umieszczono w Domu Przytułku i Pracy 8.

Od kilku tygodni prowadzone są prace na Wiśle, około uprzątnienia lodów tuż poniżej mostu, aby za przyborem wody, most mógł być zebranym, a po przepływie kry z góry rzeki nadeszłej, nieuszkodzony, zaraz na nowo był ustawionym. Są to prace bardzo mozolne, bo każdy odłam lodu siłą robotników oderwany, musi być przez tychże przeprowadzony przez kanał, wyrąbany w powłoce lodu, aż do najbliższego miejsca niezamarzłego rzeki. W r. b. lody te prowadzone są aż pod Półków.

Zarząd Spółki Jedwabniczej donosi, iż równie jak lat zeszłych, urządził i w r. b. sprzedaż jajeczek jedwabniczych w składzie materjałów piśmiennych *P. Funk*, przy ulicy Żabiej wprost bramy ogrodu Saskiego. ¼ łuta jajeczek tych kosztuje pół rubla czyli (złp: 3 gr: 10), nabyć je można w każdej żądanej ilości. Tamże urządzona sprzedaż nasienia morwy białej, łut po złp: 1 gr: 10. Listy frankować należy i pisać pod adresem sprzedającego.

(A. n.) Ciężkim nie do opisania smutkiem ogarnął serce stroskanego Ojca i całej Rodziny, dzień 18 b. m. przez skon w Radomiu po kilkomiesięcznej dolegliwej chorobie, ś. p. Jana *Nalepińskiego*, 17-letniego Ucznia Instytutu Szlacheckiego, ile on w tem dopiero rozwijającem się życiu łagodnością bez granic i szczerą do przyjaźni skłonnością, umiał serce zjednać, świadczą częste i troskliwe wywiadywania się życzliwych mu i kochanych nawzajem Towarzyszów młodości o jego zdrowie, oraz objawiany po tylekroć ich smutek z wiadomości o jego upadaniu; z płaczem odczytywał choremu Ojciec pisywane w tym celu listy; męczeński koniec choroby z Chrześcjańską znosił cierpliwością, nigdy jękiem boleści nie zraził uszu otaczających śmiertelne jego łoże, chociaż powierzchowne oznaki zdradzały jego wielkie cierpienia, zbliżającej się śmierci z ewangeliczną poddając się pokorą, po kilkakroć przez Spowiedź i przyjmowanie ŚŚ. SAKRAMENTÓW usprawiedliwiał się BOGU, przebaczając winy drugim i prosząc o zapomnienie mu własnych. Rzewne łzy bolejącego Ojca wszystkie z nim tracącego nadzieje, tamował błaganiem o pamięć na siebie i pozostałą Rodzinę, Anielska jego dobroć i ciągła gotowość poświęcania wszystkiego swego dla drugich, wielka i rzadko w tak młodzieńczem sercu rozwijająca się na nędzę bliźnich czułość, prawdziwie Chrześcjańskie cnoty, już go zapewne czystym jak Anioła przed Tronem Przedwiecznego stawiły. Wielki BOŻE! daj pozostałym w udręczeniu wytrwałość, a jemu wieczny odpoczynek.— ***

Wyszedł z druku *Zbiór wiadomości z mechaniki stosowanej*, w pierwszym poszycie, przełożony z francuzkiego przez Inżenjera Józefa *Sporny* i wydany jego własnym nakładem, z drzeworytami w texcie, wyrobionemi w zakładzie drzeworytniczym *Minchaymera.* Dzieło powyższe wydanem będzie w 5ciu zeszytach. Cena całego dzieła sposobem prenumeraty ustanawia się rs. 2 kop: 25 za exemplarz, którą można uiszczać jak następuje: przy pierwszym poszycie kop: 75, następnie przy trzech poszytach po kop: 50, a ostatni piąty poszyt prenumerujący otrzymają bezpłatnie. Po wydaniu całego dzieła cena znacznie podwyższoną zostanie. Nabywać można w składzie głównym xięgarni Henryka *Natansowa*, przy ulicy Krako:-Przedm: Nro 442, jako też we wszystkich innych xięgarniach w Warszawie i na prowincji.

Z powodu ogłaszań w *Kurjerze*, o zaprowadzeniu sztucznego sposobu zapłodnienia ikry i rozmnażania ryb przez P. *Hignet* w Warszawie, jeden z Czytelników naszych z Krośniewic, podaje nam pod tym względem bardzo ciekawe szczegóły, które tu przytaczamy. »W roku 1847 widziałem własnemi oczami, jak ówczesny Rządca dóbr Krośniewic, wydobytą ikrę z ryb, łączył z wydobytym mleczem, następnie patrzyłem na wylęgające się z takiego zapłodnienia ryby, który opuszczając te dobra, wywiózł do stawów w folwarku Wysoka Wielka zwanego, i tam je wpuścił; w r. 1854, jadłem te same ryby, że zaś były te same a nie inne, najpewniej zaręczyć mogę, gdyż stawy te, były zupełnie nowo wykopane, i nie stoją przy żadnych wodach płynących, wreszcie gdyby się jakim przypadkiem innym mogły te ryby dostać, tą samą drogą, dostałyby się i inne gatunki, i takowe przy połowie dostrzedzby się dały, co przecież miejsca niemiało, bo oprócz zasadzonych dużych karpiów na rozmnożenie, z których następnie poławiano przychówek okoni, linów i karasi, które przez sztuczne zapłodnienie ikry wypielęgnowano, i tam zapuszczono, żadnych więcej ryb niedostrzeżono. Tak więc wychowanie ryb przez sztuczne zapłodnienie, było nam dawno już znane, i takowe wykonane, a oczem nietylko ja, ale i wielu innych mieszkańców Krośniewic zapewnić może.” Cieszymy się bardzo z tego, że przedmiot ten nie jest zupełnie obcy naszym ziomkom, i mamy nadzieję, że przy silnem poparciu przez nich starań i zabiegów P. *Hignet*, mógłby wkrótce w zupełne użycie być wprowadzonym.

Gdy w ostatnich czasach zbiór płaskorzeźb brązowych z wizerunkami znakomitości polskich, wydany przez fabrykę *Mintera*, znacznie powiększonym został, podajemy do wiadomości miłośników pamiątek krajowych, iż w zbiorze tym znajdują się płaskorzeźby Królów: *Augusta III*, *Stanisława-Augusta*, *Stefana Batorego*, *Bolesława Chrobrego*, *Kazimierza Jagiellończyka*, *Jana III*, *Michała Korybuta*, *Stanisława Leszczyńskiego*, *Władysława Łokietka*, *Mieczysława Igo*, *Władysława Warneńczyka*, *Zygmunta I;* oraz modelów: *Czarnieckiego*, *Chodkiewicza*, *Kościuszki*, Jerzego *Lubomirskiego*, Jana *Zamoyskiego* i *Żółkiewskiego.*

Przy ulicy Krochmalnej, od wielu już lat, jak to wszystkim wiadomo, istnieje fabryka octu P. *Eckierta*, dostarczająca na całą Warszawę i po za jej obrębem wyrobów swoich. Fabryka ta z wielkiemi nakładami wzniesiona, a urządzona z nadzwyczajną starannością i znajomością rzeczy przez samego właściciela, zasługuje na najpochlebniejsze wspomnienie; a jedna tylko kadź w której się przerabia czyli filtruje ocet, zdumiewa nakształt *Lewiatana* wielkością swoją, nie znajdując równego sobie olbrzyma, nawet i w zagranicznych fabrykach. Ogromne pod fabryką składy czyli piwnice sklepione o dwóch kondygnacjach, obejmują w sobie kilkunasto-letnie zapasy wyrabiane przez tęż fabrykę, w które wchodzi ocet od najniższego numeru czyli pierwszego, aż do estragońskiego, tak zwanego u nas winnym. Codziennie ruch w fabryce wielki, a wszystko bez wyjątku aż do wytaczania beczek z fabryki napełnionych wyrobem, odbywa się za pomocą odpowiednich przyrządów, oszczędzających nadzwyczaj ilość rąk ludzkich, dających się zużyć korzystniej. Ale nie na samym occie ograniczają się pochodzące z tej fabryki wyroby. Prosiemy zobaczyć i pobróbować owe wyborne naliwki owocowe, czyli tak zwane likiery w najrozmaitszych gatunkach. A wyroby te wszystkie istnieją tam także od lat kilkunastu, i przeszły w doskonałości wszelkie tego rodzaju płyny, skromność jednakże właściciela, mało im nadaje rozgłosu, w przekonaniu, iż wyrób sam zalecić się jest zdolny przez swą doskonałość. Urządzony przy fabryce sklep z wejściem od ulicy Krochmalnej, a urządzony z całą symetrycznością, obejmuje owe wszystkie przekształcające się w tejże fabryce trunki, począwszy, jak mówiliśmy, od octu aż do likierów, nie wyłączając i wódek wszelkiego rodzaju. Możnaby prawie trzymać zakład, że nikt z najlepszych znawców, nie zdolny jest rozpoznać żadnego z gatunku tych naliwek, które już to skutkiem doskonałej fabrykacji już kilko-

letniem odleżeniem i starością swoją, doszły do takiego smaku, że niektóre z nich dadzą się podciągnąć pod kapkę węgierską i zwieść nie jednego smakosza. Zbliżające się Święta, nasunęły nam myśl zwrócenia uwagi tak na rzeczoną fabrykę jako i poszczególnione wyroby, zwłaszcza gdy bez takowych, tak trudno się w czasie tychże Świąt obejść. Pewni jesteśmy, że niejeden z Czytelników jak i Czytelniczek gospodyń, zawdzięczą nam wzmiankę niniejszą, zwłaszcza gdy ceny na takowe wyroby, w porównaniu z ich doskonałością, okażą się im niesłychanie umiarkowane.

Xięgarnia i skład nót muzycznych R. *Friedlein*, przy ulicy Senatorskiej, Nr 460, odebrała z zagranicy nowe wydanie Słowników Polsko-Francuzkiego i Francuzko-Polskiego, poszyt 1szy. (Słownik Polsko-Francuzki A. K.). Cały Słownik obejmować będzie 72 arkusze największej ósemki (każdy arkusz z szesnastu stronnic, stronnica w cztery kolumny) i wyjdzie w sześciu miesięcznych dwunasto-arkuszowych zeszytach; przedpłata za każdy zeszyt wynosi rs. 1 kop: 50. Nabycie pierwszego zeszytu zobowiązuje do kupna całego dzieła, po którego zupełnem wyjściu, cena sklepowa podwyższoną zostanie.

Z Radomia.— Do kroniki *Kurjera*, przesyłamy tytuły broszur, które mieliśmy sposobność czytać we wsi Boleszynie pod Górą-Łysą Śgo Kryża, gdzie Magister Nauk Administracyjnych Alexander *Fijałkowski*, posiada liczny zbiór xiążek:

1) *Uchwała Dworska na Tatary*, (z prześlicznem godłem):

> Długo myślić w skok czynić, jest to zwyczaj stary;
> Tym sposobem Pan Hetman pogromił Tatary.

Roku Pańskiego 1614, (przypisana Panu Janowi *Topolskiemu*).

2) *Statut Jana Dzwonowskiego*, to jest artykuły prawne, jako sądzić łotry i kuglarze jawne.

> Roku sucho-mokrego na pełni miesiąca,
> Gdy ząb zęba niedoszedł z wielkiego gorąca,
> Wtenczas następowały gwałtowne powodzie,
> Wżdy żaden nie utonął co się wisieć godzi.
> Pisano go przy szynkwasie,
> Tak rok jakoś o tym czasie.

3) *Sejmu walnego domowego artykułów sześć*, ktore są bardzo potrzebne wszelkim stanom, a zwłaszcza gospodarstwem się zajmującym, i tym, na których żony jeżdżą, aby je umieli uskramniać, żeby im powolniuchne były, przydano do tego i insze rzeczy śmieszne ku czytaniu, przez Jana *Dzwonowskiego*, prędko na świat wydane:

> Drukowano w Pleśnicy
> Na Pacanowskiej ulicy;
> Roku tysiąc sześćset dwudziestego piątego
> Kiedy to obfitość ziarna owsianego.

4) *Historja bardzo piękna o Barnabaszu*, jako się ten zacny kupiec z drugim kupcem na cnotę żony swojej, założył o zakład niemały. Wszystkim cnym Paniom ku pociesze i przestrodze, teraz nowo drukowana, z takim znów napisem:

> Wy Panie co z babami sprawy, rady, macie,
> Te Historją pilnie kiedy przeczytacie,
> Nie wdawajcież się z nimi w towarzystwo żadne,
> Bo gdzie djabeł nie może śle więc baby zdradne.
> Ale k'jakiemu końcu, to rado przychodzi,
> A nie jednej to czasem rado więc zaszkodzi.

w Krakowie 1624 r. —

W litografji R. *Friedleina*, wyszła *La Souriante*, polka tremblante, ułożona i ofiarowana JW. Jenerałowi Hr: *Oppermann*, przez Gustawa *Lazzerini*, Nauczyciela muzyki w Radomiu.

Gazeta Lekarska Paryzka donosi, że odkryto nareszcie środek rzeczywistego odrodzenia włosów na głowach ołysiałych. Środkiem tym jest tak zwana: *vitaline steck.*

Do xięgarni i składu nót muzycznych R. *Friedleina*, przy ulicy Senatorskiej Nr 460, nadszedł *Almanach de Gotha na rok 1858*, cena rs. 1 kop: 50. Również nadeszły i następujące kalendarze niemieckie na rok 1858: *Steffens Volkskalender*, cena kop: 82½; *Gubitz Volkskalender*, cena kop: 82½; *Webers Volkskalender*, cena kop: 82½.

Dzienniki zagraniczne zalecają bardzo lodownie, które od niejakiegoś czasu budują powszechnie w Ameryce a nawet i w Niemczech nad powierzchnią ziemi, a dla zabezpieczenia od przystępu ciepła, używają głównie torfu. W tym celu stawia się budę 8—10 łokci w kwadrat, 6 łokci wysoką, z torfowemi ścianami na półtora łokcia grubemi, wypełniając szczeliny trocinami i obudowując na zewnątrz drewnianemi deskami. Podłogę należy także na łokieć głęboko wyłożyć torfem, albo też ułożyć z drzewa, a lód z wierzchu przykryć słomą albo sieczką. Dach daje się z trzciny albo słomiany. Od strony północnej dają się drzwi podwójne, pomiędzy któremi utłacza się słomę. Lodownie takie bardzo są tanie i lepiej odpowiadają celowi od murowanych. U nas nie są one żadną osobliwością, a nie szukając zbyt daleko, już przed laty kilku widzieliśmy takowe pod Warszawą w Grochowie, gdzie są zakłady fabryczne P. *Osterloffa.*

Mało kto z Czytelników zna niedawno wynalezione, do wykazywania fałszerstwa w mleku, służące narzędzie, zwane *mlekomierzem*. Otóż narzędzie to w Krakowie po raz pierwszy w dniu 10 b. m., przez Pana *Grafczyńskiego*, Urzędnika tamecznego Magistratu użyte, wykazało, iż włościanie tamtejsi i przekupnie nie doszli jeszcze w oszustwie do doskonałości swych kolegów na zachodzie, i wodą tylko, albo co najwięcej mąką zaprawiają mleko i śmietanę, bez użycia szkodliwych i trujących pierwiastków. W każdym jednak razie, i to już jest godnem kary, a spreżystość, energja i prawość czuwającego nad dobrem miasta P. *Grafczyńskiego*, stawia rękojmią dla Krakowa, iż odtąd tylko zdrowym i pewnym nabiałem zasilać się będzie. Mlekomierze te znajdują się w tutejszych składach mechaniczno-optycznych.

(A. n.) Kilka godzin spędzonych wieczorem d. 14 b. m., u Państwa *W.* miłe w naszem sercu zostawiły wrażenia i długo w pamięci naszej tkwić będą. Dziękujemy serdecznie osobom, które własnym przykładem pobudziły nas do wykonania dobrego uczynku, i życzemy im z całej duszy, aby wiele znalazły naśladowców. Tym zaś, którym zabawa tego rodzaju zdawała się być nie w swojem miejscu, powiemy tyle tylko, że każdy uczynek, jeżeli ma na celu dobro i polepszenie bytu cierpiącego bliźniego, jest zawsza dobrym, zawsze godnym naśladowania. Z jaką skwapliwością wszyscy chcący prawdziwie biednym dopomódz, myśl tę piękną przyjęli, dowodem tego jest, że w małem kółku Przyjacioł, zebrano rs. 76, które rozdzielono pomiędzy trzy rodziny, ze wszech miar na współczucie zasługujące.—*X. Y. Z.*

Na onegdajszem posiedzeniu Centralnem Warsz: Tow: Dobro:, zaproszeni zostali do grona tegoż Towarzystwa: JW. Rzecz: Radca Stanu Alex: *Masson*, Naczelnik Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego i Warszawski Dyrektor Poczt. JW. Mieczysław *Pruszyński*, b. Marszałek Szlachty Ptu Żytomierskiego i W. Józef *Katarzyński*, Dr Medycyny i Chirurgji.

Wżna Aniela *Zielińska*, Opiekunka War: Tow: Dobr:, wniosła dodatkowo do kassy tegoż Towarzystwa rs. 58 k. 35, złożone na jej ręce, po wykonaniu przez Amatorów Oratorjum Stabat Mater, na korzyść Zakładu Niemowląt, w Kościołku Instytutowym Towarzystwa w d. 19m b. m.

W tych dniach otrzymaliśmy kilka wierszyków w rękopismie, skreślonych własnoręcznie przez ś. p. Stanisława *Jachowicza*, do jednego z Członków Warszaw: Tow: Dobro:, Vice-Prezesa Wydz: Zupy Rumfordzkiej, P. Mathiasa *Rozena*, a to z różnych okoliczności. Wierszyki te jako pełne myśli i znaczenia, zamieszczamy tu dosłownie. I tak:

Z powodu opieki nad Sierotami:

„Tyś zrozumiał głos sieroty,
Chciała szczęścia, — tyś dał cnoty; —
W cnocie szczęście niezawodne,
Takie czyny, Ciebie godne."

Moja myśl.

„Ludzie w xięgach wyczytali:
Kto wspomaga, BOGA chwali, —
Tyś własnego serca pytał,
I tę prawdę tam wyczytał."

Albo:

„Przy stoliku siedząc sobie,
Kiedy myślę dziś o Tobie;
Ta przychodzi mi myśl błoga,
BÓG go kocha, bo on BOGA."

Z tego małego przykładu pokazuje się, jak ś. p. *Jachowicz*, nigdy jednej chwili nie trawił na próżno, a znajdując w późniejszym wieku całą rozrywkę w piórze, każdą myśl swoją przelewał na papier w skromnych wierszykach.

Złożono w Redakcji *Kurjera*: od W. P. i S. W. (zakład przegrany) rs. 1 dla ubogich pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zostających. — Od Z. Z. kop: 50, i od H. H. kop: 25, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. Reformatów.— Od Z. Z. kop: 50, i od H. H. kop: 25, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. Kapucynów.— Od Z. Z. kop: 50 na światło przed Cudownym PANEM JEZUSEM przy słupie w Kościele XX. Karmelitów na Krakow: Przedmieściu.— Od Z. Z. rs. 1 dla Felicjanek.— Bezimiennie rs. 1; od N. N. kop: sr. 60, i od J. B. kop: 15, na figurę Śgo Józefa w niszach Kościoła Śgo Karola *Boromeusza*.— Od N. N. kop: 75 na ochronę w Sulejowie, z prośbą, aby sierotki pomodliły się na intencję tych dwóch osób.— Od N. N. kop: 30 dla Felixa *Madru*.— Od H. H. kop: 50: od K. kop: 45; od J. K. kop: 50, i od rodziny........ (aby BÓG raczył ustrzedz od grożącego jej niebezpieczeństwa) rs. 1 na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie.— Od A. S. rs. 1 dla starca podupadłego Obywatela *Zak:*.... (na święcone).— Od J. Z. rs. 1; od A. kop: 30, i od A. L. kop: 50, dla biednego starca dawniej żołnierza Pawła *Zaleskiego*, przy ulicy Pokornej Nro 2222.— Od A. L. kop: 50 na powyższą złotą lamę w Częstochowie.— Od M. kop: 15 dla kaleki *Czajkowskiej* na Kamiennych Schodkach pod numerem 57.

Wkrótce opuszczą prassę sztycharską u P. *Tytz*, nowe kompozycje przez Rom: *Zientarskiego*, a mianowicie: *Wielki Etud Koncertowy* na fortepjan (Les Papillons), dzieło 23; Polonez p. t: *Hommage* à Ch: *Kurpiński*, na sam fortepjan; oraz na skrzypce z fortepjanem, i tenże sam Polonez na 4ry ręce, dzieło 27; *Sześć Śpiewów salonowych*, dzieło 30.

Z powodu dającego się dziś widowiska w Teatrze Wielkim na korzyść Szpitali Warszawskich, koncert instrumentalny i wokalny w Resursie Kupieckiej, na dziś także ogłoszony, jutro o godz: 8ej wieczorem dany będzie. Bilety zaś dla Członkow z ich rodzinami, wydają się dziś od godz: 2giej do 7ej z południa.

Długi przeciąg czasu upłynął, za nim szlachetnym celem powodowani Amatorowie i Artyści, podzielając piękną myśl i starania Pani *Zielińskiej*, zebrali się znowu dla wykonania Stabat Mater *Rossiniego*, które też w zeszły Piątek w Kościołku Towarz: Dobroczynności przyszło do skutku. Ale szczupłość miejsca i inne powody, nie dozwoliły tylko małej liczbie słuchaczów, podziwiać i samo dzieło i mistrzowskie wykonanie, a zarazem przyłożyć rękę do celu dobroczynnego. Odzywając się do serc szanownych Pań i Panów, którzy nigdy nie skąpią swych talentów, kiedy idzie o wykonanie dobrego czynu; mamy niewątpliwą nadzieję, iż w czasie Wielkiego Tygodnia, obrawszy jedną z tutejszych Świątyń, dzieło nieśmiertelnego mistrza powtórzyć raczą.

Cena *Modlów w czasie nawiedzania Grobu* ZBAWICIELA, zniżoną została na kop: 10.

Xięgarnia M. *Frühlinga*, przy rogu ulicy Żabiej i Senatorskiej, w domu Hr: *Zamoyskiego*, pragnąc uczynić zadość czytającej Publiczności, przedsięwzięła powiększyć znacznie swoją czytelnię polską we wszystkie dzieła jakie tylko wychodzą tak w kraju jak i zagranicą, czego u nas brak jeszcze. Dzieła dostarczone będą do czytelni zaraz po wyjściu ich z pod prassy. Wymieniamy niektóre dzieła, ktore weszły w tych dniach do czytelni. Pisma Adama *Mickiewicza*, Dziś i Wczoraj, przez *Sowę*. *Kraszewski*: Boża Czeladka; *Korzeniowski*: Wyprawa po Żonę; *Wilczyński*: Drobiazgi Powieściowe; *Kraszewski*: Starościna Bełzka; *Jabłoński*: Gwido i Dumki; *Kaczkowski*: Anuncjata i t. d. W końcu nadmienia się i to, że w większej liczbie exemplarzy z każdego dzieła udzielone zostanie do czytelni, aby uniknąć częstego braku. Cena abonamentu miesięcznego wynosi tylko k. 60, jak dotychczas niepowiększając wcale, a można taką małą summą zaspokoić ciekawość czytania dzieł najdroższych, które nie są przystępne każdemu do nabywania ich. Na wadjum składa się rs. 3, które przy ukończeniu abonamentu zwrócone zostaną. Kto rocznie zaabonuje, płaci tylko rs. 5; zaś półrocznie rs. 3.

Figury woskowe P. *Tietz*, z Warszawy wyjechały do Brünn (w Morawji), dokąd dla przysposobienia stosownej do okazywania budowli, udał się znany tu niby albinos przy figurach powyższych przedstawiający się, a z Linz, pochodzić mający.

Gazety zagraniczne, przepełnione są opisami i pochwałami sposobu, jakim P. *Rarey*, ułaskawia najdziksze konie.

Wczoraj w Teatrze Wielkim widzieliśmy po raz pierwszy Trajedję w języku włoskim, przez P. Pawła *Giacometti* napisaną, p. n. *Judyta*. Pani *Ristori* przedstawiła główną rolę, a przedstawiła ją ztym olbrzymim talentem jaki cechuje każde jej wystąpienie. To też Publiczność oddając hołd znakomitej Artystce, wśród ciągłych dowodów najżywszego zadowolenia, 14-krotnem zaszczyciła ją przywołaniem. Przywołany także został 6-kroć Pan *Majeroni*, który tak w roli *Macbetha*, jako i wczoraj w roli *Holofernesa*, dowiódł niemałego talentu.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 41; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop: 9, wartość kuponu rs. 1 k. 91$^{1}/_{9}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 85, dają rs. 14 kop: 82$^{1}/_{2}$. wartość kuponu kop: 15; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854, żądają rs. 110 kop: 78, wartość kuponu rs. 2 kop: 22$^{2}/_{9}$.

Dziś w Dolinie Szwajcarskiej, orkiestra pod dyrekcją P. Emanuela *Bach*, wykona między innemi: Uwerturę z Opery *Józef w Egipcie;* Uwerturę *Niema z Portici* (Aubera); Uwerturę z Opery *Wolny Strzelec* (Webera); La bella Amacone (Leschorna); oraz Polkę (E. Bach).

Anglja. *Londyn, 17go Marca.* — Dwór wczoraj o 6ej wieczór, wrócił z Osborne, do pałacu Buckingham. — Dzisiejsze południowe przedstawienie Izby Niższej, trwało do 2ej godziny. — Bil o przysiędze, Lorda John *Russel*, przeszedł przez obrady komitetowe, a P. *Newdegate*, odroczył swą oppozycję przeciw klauzulom 5ej i 6ej, na mocy których, żydzi otrzymują miejsce i głos w Parlamencie, aż do złożenia sprawozdania, co nastąpi w Poniedziałek. (St: Anz:).

Azja.— Z depeszy nadeszłej 19go Marca z Bombay, do Zarządu Indyjskiego w Londynie, podajemy następne wiadomości: »Dnia 3go Lutego, wojska Gwaliaru z Calpi, attakowały posterunek Bogulpur w pobliżu Akbarpur, ale szybko odparte zostały. Porucznik *Thompson*, dowodzący posterunkiem, został ciężko raniony. Gurkasowie napadli 4go Lutego na krajowców w Gonda, i zadali im silną porażkę. *Jung-Bahadur*, zamierzał 14go Lutego przejść przez rzekę Gogra w pobliżu Tanda, i pomaszerować ku Lucknow. W Pendszabie panowała spokojność. Przybycie wojsk Europejskich, podało możność Sir J. *Lawrence*, wysłania kilku pułków Sikków do Rohilcund. Sir *Hugh-Roze*, wyruszył 11go Lutego do Garakotah, a nieprzyjaciel opuścił to miejsce. W odwrocie krajowcy stracili 100 ludzi, po większej części Cipayów. Wojska z Gudszerath i Sindu ściągane są szybko dla wspólnego atakowania Kotah.— Synowie *Phond-Nawunta*, zbiegli do Goa, po buncie w r. 1844, rozpoczęli na nowo rozboje na granicy południowej i w okręgu Cenara, spalili oni trzy komory celne, i probowali wywołać powstanie w kraju. Kapitan *Pottinger*, atakował d. 19go Lutego, silny oddział Bhilsów i rozprószył takowy. Spodziewano się, że z końcem Lutego, gęstwiny tamecznych lasów z nieprzyjaciół oczyszczone będą, i wówczas rozpoczną się stanowcze operacje. (St: Anz:).

Parostatek *Ava*, z zaległą pocztą Kalkucką, zatonął d. 16go Lutego pod Frincomale. Osadę i passażerów, między którymi wielu ocalonych z Lucknow, uratowano. Ładunek parostatku zatonął, a z 253,000 fun: szt:, które okręt ten miał zostawić w Bombay, ocalono tylko 28,000 fun: szt:. (N. Pr: Ztg).

Chiny.— Ostatnie wiadomości z Kantonu, są datowane 28go Stycznia. Rzeczywiście panowała tam zupełna spokojność. Mieszkańcy zdają się obawiać, aby ich nie schwytano na rozmowie z Europejczykami. Lord *Elgin* i Baron *Gros*, znajdują się jeszcze na rzece Kanton, a *Yeh*, zostaje w niewoli na okręcie *Inflexible*. Żadne nowe wojska nie przybyły. (N. Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, 17go Marca.* — Rozmaite pogłoski krążą o przyczynach dymissji Prefekta Policji *Pietri*, wszystkie jednak są domysłami. Głównym i rzeczywistym powodem jest mianowanie Ministrem spraw wew: i bezpieczeństwa publicznego Jenerała *Espinasse*. Dawniej Minister taki zajmował się głównie administracją, zostawując prawie wyłącznie policją P. *Pietri*, który nawet wprost odnosił się do Cesarza i miał prawie niezawisłe stanowisko; dziś zaś rzeczy stoją inaczej. Jenerał *Espinasse*, koncentruje wszystko w swoim ręku, a ta zmiana skłoniła P. *Pietri* do usunięcia się z dotychczasowego urzędu. Następca jego, P. *Boilette*, od niedawnego czasu był Prefektem w dep: Yonne. Podobno służył on poprzednio w armji, i jest osobistym przyjacielem P. *Persigny*, z którym jednocześnie był w szkole wojskowej w Saumur.— Hra: *Aure*, został mianowany Inspektorem stajen Cesarskich. — Wczoraj wykonano tu raz pierwszy nową operę z *Desiderio* Xcia Felixa *Poniatowskiego*. Cały świat elegancki Paryża zgromadził się dla wysłuchania kompozycji b. Posła a teraz Senatora.— Wczoraj, jako w drugą rocznicę urodzin Następcy Tronu, odprawiono w Kaplicy Tuileryjskiej Nabożeństwo w obec Cesarza, Cesarzowej i Dworu.— *Orsini* zrobił testament którym między innemi, zapisał swemu Obrońcy P. Jules *Favre*, zegarek 1,000 fr: wartujący. (N. P. Z.).

Grecja.— Podług listów z Nauplji z d. 11 Marca, Xżę *Adalbert* Bawarski, był tam przyjmowany przez Króla i Królowę Greckich, w czasie swego powrotu z Konstantynopola. Otrzymał on od Sułtana w darze szablę, wartującą 75,000 fr. (In: Bel:).

Niderlandy. *Haga 17go Marca.* — Nowe ministerstwo, które jutro ma być zainstalowane, cieszy się przychylnem przyjęciem ze strony prassy. Uważają je powszechnie za gabinet fuzjonistowski. — Izba zgromadzi się dopiero po świętach Wielkiej-Nocy, a Ministerstwo ma wystąpić przed nią z programem. (St: An:).

Prusy. *Berlin 19 Marca.* — Dziś nowy Poseł Cesarsko-Rossyjski przy tutejszym dworze, P. *Budberg*, wręczył Xięciu Pruskiemu, na prywatnem posłuchaniu, swe pisma wierzytelne. (St: An:).

Turcja.— Jedna z gazet Pruskich podaje z Bukarestu, bez daty wiadomość, że Komissja Europejska do organizacji Xięztw Naddunajskich, zbliża się ku końcowi z swą pracą, ale terminu ostatecznego jej ukończenia, jeszcze oznaczyć nie może. Doniesienie zatem o nadesłaniu przez tęż Komissję mocarstwom ostatecznego sprawozdania, uważać należy za przedwczesne. (St: An:).

Włochy. *Rzym, 11 Marca.* — J. C. W. W. Xiężna Helena Pawłówna, zwiedzała w tych dniach pracownię rzeźbiarza Würtembergskiego *Kopfa*, dla obejrzenia rzeźb zamówionych przez N. Cesarzowę Rossyjską Matkę, oraz J. C. W. W. Xiężnę Olgę Mikołajewną. (N. P. Z.).

Rozmaitości. — Gościniec Tores w pobliżu Nowej Hollandji, był od dawna z powodu licznych wysepek bardzo utrudzający żeglogę; na mapach zaś oznaczono wygodne drogi, którędy mogłyby przepłynąć nawet największe okręta. Nowe jednak poszukiwania pokazały jasno, że te morskie gościńce teraz po części koralami tak dalece zarosły, że większe okręta nie mogą już tamtędy na żaden sposób przepływać. Ze spiesznego wzrostu tych koralowych skał na tem morzu, obliczono, że za 20 lat będzie gościniec Tores na niektórych miejscach w całej swej szerokości zapchany. W r. 1606, gdy ten gościniec odkryto, liczono tylko 20 wysepek, a w ostatnich latach było już ich przeszło 150, nie rachowawszy tych, które odkryto teraz za angielskiej admiralicji. — Na angielskich wyspach *Kokosowych*, z których największa tworzy środek całego wysp łańcucha, i położona pod 12° płn: szerok: a 98° wschod: długości, osiedlił się Szkot, nazwiskiem *Grant*. Przyjął wielu Malajów i krajowców w służbę do siebie, i sporządza z licznych owoców kokosowego drzewa, kokosowy olej; inne zaś płody tych wysp, używa na przygotowanie żywności podróżnym na okrętach. Jego kolonja znajduje się na największej środkowej wyspie. — Xiążę *Fryderyk-Wilhelm* Pruski, powiózł do Londynu obok innych podarunków swojej narzeczonej, jeden sznur pereł wartości 30,000 tal:, składający się około z 30 sztuk pereł wielkości orzechów laskowych, w środku większych, ku obu końcom mniejszych. Zapinkę tworzyła również perła sztucznie wydrążona, ukrywająca haczyki wewnątrz jej umieszczone. — Służący złych nałogów, odebrawszy chłostę, którą mu oddawna grożono, rzekł do swoich kolegów: »Chwała Bogu że człowiek raz przecież pozbył się tego strachu.«

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Czarnecki Józ: Ob: z Łęczycy nr 2765; Gronert Tytus Asesor Koleg: z Białegostoku nr 625; Majewski Winc: Nauczyciel Muzyki z Białegostoku nr 625; Potocki Ant: Hr. z Chrząstowa nr 613; Rajch Rad: Dw: z Brześcia Lit: nr 625; Strujscy Serg: i Jerzy Urzęd: z Petersburga nr 625; Wosiński Rad: Koleg: z Brześcia Lit: nr 625.

Wyjechali: Andrychiewicz Mich: Ob: do Przyborowic; Łempicki Jan Refer: Stanu do Stojeszyna; Małachowski Wład: Hr. do Nowego-Miasta; Walewski Lud: Oby: do Woli Kamockiej.— Bądkowski Leon Ob: do Jankowa; Gleje Kar: Kom: Kup:, i Merlin Apolon dym: Rotm: do Petersburga; Niemcewicz Jan-Ursyn Oby: do Brześcia Lit:; Wielopolski Alex: Ob: do Chrobrzy.

Przyjechali koleją żelazną: Eberhardt Wilh: Budow: Maszyn z Gdańska nr 603; Gaurier Hen: Malarz z Berlina nr 603; Xżę Golicyn Grzeg: Kornet Gwar: z Paryża nr 414; Martin Aug: Kup: z Wiednia nr 625; Usow Piotr Porucz: Korpusu Inżen: z Paryża nr 414; Zagórska Weronika Arty: Dram: z Krakowa nr 441.

Wyjechali koleją żelazną: Bajburt Joanna utrzym: magazyn mód do Wrocławia; Florkiewicz Magdalena Ob: do Krakowa; Rubach Praxeda Ob: do Krakowa.— Betzbold Julja Żona Dra Gospod: Wiejskiego do Wrocławia; Krzymiński Piotr Inżen: do Paryża; Potocka Izabella Hr; do Rzymu.

DONIESIENIA.



Jest do sprzedania z wolnej ręki, **Apteka** wraz z Domem murowanym, jedno-piętrowym, Oficyną, Stajnią, Wozownią, i Ogrodem, w Gub: Grodzieńskiej, m. Powiatowem Białymstoku, liczącem przeszło 16,000 stałych mieszkańców, przy nowo budującej się Kolei żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej, w okolicy znacznych Fabryk, jako to: Chorosz, Supraśl, Dobrzeniew i t. d., nadto oprócz fabryk w samem mieście, jest Gimnazjum i Instytut Rządowy Wychowania Panien. Bliższą zaś wiadomość o warunkach jako też i o cenie powziąść można na miejscu u Właściciela. 1

KANTOR STRĘCZEŃ
KOMMISSYJNO EXPEDYCYJNY W PIOTRKOWIE,
przy Kolei Żelaznej.

Zawiadamia osoby interessowane, iż ma do sprzedania lub wydzierżawienia Wsie i Folwarki rozmaitej wielkości, oraz Kamienice w m. Piotrkowie. Są także do umieszczenia osobiście znani Officjaliści, opatrzeni w dobre świadectwa; jako to: Rządcy, Wójtowie Gmin, Pisarze Prowentowi, Leśnicy i Gorzelani, tudzież Guwernantki i Guwernerowie, tak krajowi jako i zagraniczni, rozmaicie usposobieni. — Ktoby z JJWW. i WW. Obywateli życzył sobie człowieka zdolnego do irrygacji, lub też umieścić kapitał, raczy się zgłosić do Kantoru franco.— **H. Sackersdorff.**

KAPELUSZE Męzkie Paryzkie, w najświeższych fasonach, otrzymał Handel Galanteryjny *Leonarda*, przy ulicy Krakowskie Przedmieście, wprost odwachu.

Są do wynajęcia od Wielkiej-nocy, 2 **Pokoje**, Kuchnia, Piwnica i Drwalnia, na 2m piętrze od frontu, przy ulicy Nowolipie pod Nr 2414. Wiadomość w bramie u Stróża;— oraz nabyć można za nader umiarkowaną cenę, SZAFĘ jesionową, i inne Kuchenne sprzęty.

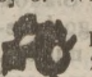


Plany Ogrodów lanszaftowych, w najczyściejszym smaku, jako też tak zwanych mięszanych Ogrodów, które użytek z pięknością harmonijnie łączą; również Plany ogródków domowych, wyrabia się tanio, gustownie i z największą akuratnością. Wiadomość w Ogrodzie PP. Braci Hoser w Warszawie.

Nagrody Rs. 6.— Dnia 21 b. m. wychodząc z domu N° 2257 przy ulicy Nalewki, wsiadając do dorożki lub na drodze do rogatek Marymontskich, zgubioną została **Bransoleta** złota, mocnej i gientej roboty, szeroka, na 2ch zamkach zamykająca się. Uprasza się łaskawego Znalazcę o oddanie takowej pod powyższy Nr, w domu Fejkinda, na 1e piętro, do P. Epstejna, za powyższą nagrodą. 1

Mam honor donieść Sz: Publiczności, iż na zbliżające się Święta Wielkanocne, przysposobiłem znaczny zapas w Cukierni mojej przy ulicy Długiej pod Nr 557 w domu W. Piotrowskiego, zwany Potkańskiem, od kilkunastu lat istniejącej. **CIAST**, a mianowicie: Torty w różnych gatunkach, Mazurki makaronikowe, Baby Podolskie, to jest drugi gatunek Parzone, trzecie a co najgłówniejsza, pierwszy raz dopiero pieczone prawdziwe gospodarskie, a to wszystko po cenach najumiarkowańszych. Przytem przyjmują się wszelkie obstalunki i upraszając Sza: Publiczność, o wczesne zamówienie tychże. Również w każdym czasie można dostać w Cukierni mojej **DROŻDŻY** suchych Berlińskich. — Fr: Ostrowski. 1

Przy ulicy Nowolipie pod Nr 2472, tuż przy Kommisji S.W., dwa piękne **POKOJE** z Przedpokojem, kompletnie umeblowane, może być i z usługą, są do wynajęcia zaraz, na miesięcy 3. Wiadomość na 2m piętrze. 1



Na Dobra Ziemskie w Guber: Warszawskiej, w bliskości Kolei Żelaznej położone, żądaną jest summa od 2ch do 3ch tysięcy Rs. Summa ta może być udzielona tytułem pożyczki, zastawu jednej wsi, lub współki w przemysłowem lub gospodarskiem przedsięwzięciu, pod korzystnemi warunkami. Bliższa wiadomość w Kantorze Przemysłowo-Kommissowym pod firmą K. Orłowski et Com: przy ulicy Długiej, Nr 551. 3



Dom i Fabryka z potrzebnemi narzędziami, utensyljami etc., ze Stajnią, Wozownią, i innemi gospodarskiemi zabudowaniami i ogródkiem, przy bieżącej wodzie, w mieście Zgierzu, przy ulicy pryncypalnej na sprzedaż z wolnej ręki;— w domu tym istnieje Skład Mydła i Świec, od lat kilkudziesięciu.— Oprócz tego do nabycia DOM z Ogrodem obszernym w dobrej glebie i z łąką. Wiadomość franko, u Właściciela Wilh: Schlabitz w Zgierzu. 3

Na Folwarku Skorosze, o 3½ wiorst za Rogatkami Wolskiemi, są do wydzierżawienia zaraz **OGRODY** Warzywne i Owocowe, z odpowiedniem mieszkaniem dla Ogrodnika. Wiadomość u Właściciela domu Nr 513, przy ulicy Dlugiej. 3

SKOROWIDZ do Dziennika PRAW
przez A. Sawickiego w roku 1857 wydany,
Z dodatkowym Wykazem Chronologicznym wszelkich Postanowień Rządu, w Dzienniku Praw, od roku 1807 do włącznie Tomu 49 w roku 1857 wyszłym mieszczących się, Materjami alfabetycznie ułożony, sprzedaje się po Rs. 2 tu w Warszawie:
1. w Kontrolli Skarbowej przy Taxie Wpisów ulica Miodowa.
2. w Składzie Kemis: Rozmaitości Konopackiego, Krak:-Przed:
3 w Składzie Materjałów Piśm: J. G. Arnholda, ulica Senators:
4. „ „ „ Wojczyńskiego, Wierzbowa.
5. „ „ „ Kamińskiego „
6. „ „ „ H. Schertzmana Krak:-Przed:
7. „ „ „ J. Tytza, ulica Miodowa.
8. w Zakładzie Litograficznym J. Müllera, ulica Senatorska.
9. w Dystrybucji Cygar J. Wardta, ulica Rymarska.
10. „ „ A. Dehnela ulica Bielańska.
11. u samego Wydawcy ulica Nowolipie Nr 2414, gdzie biorącym większe partje, stosowny rabat odstąpiony zostaje.

ELSNER
DENTYSTA,
mieszka w domu Wgo *Grodzickiego* Nro 411,
na Krako:-Przedm:, wprost pałacu *Uruskich.*

W dobrach Jadowskich i Ręczajskich Powiecie Stanisławowskim, tudzież w dobrach Kołodziązkich Pow: Siedleckim położonych, od 1go Lipca r. b. są do wydzierżawienia na rok jeden **Propinacje** Miejskie, w Miastach Jadowie i Kamieńczyku, **Karczmy, Szynki i Kuźnie**; w różnych Wsiach, Kolonjach i w Mieście Jadowie **Mostowe** na rzece Liwcu pod wsią Zawiszynem. **Rybołówstwo** na rzekach Liwcu, Ossownicy i na Bugu. **Różne Lokale i Piekarnia** w Jadowie. **Drożdże** z Browaru Kołodziązkiego. Licytacje odbywać się będą w Biórze Zarządu Dóbr w Jadowie, a mianowicie: *a)* na propinację Ogólną w Jadowie i Dominialną w Kamieńczyku w dniu 26 Marca (7 Kwietnia) r. b. *b)* na Mostowe pod Zawiszynem, na Karczmy, Szynki i Kuźnie w Propinacjach Brzuzkiej i Kołodziązkiej, na wydzierżawienie Drożdży, tudzież Rybołóstwa w dniu następnym to jest dnia 27 Marca (8 Kwietnia) r. b.; *c)* na Karczmy i Szynki w Propinacji Sulejowskiej, oraz na różne Lokale i Piekarnię w Jadowie, w dniu trzecim to jest 28 Marca (9 Kwietnia) r. b.; zaś licytacja na Karczmy i Kuźnie w Dobrach Ręczajskich, odbędzie się we wsi Ręczaje w Kancellarji tamecznego Wójta Gminy w dniu 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. — Mający chęć ubiegania się o pomienione dzierżawy, winni się zaopatrzyć w stosowne vadia i kwalifikacje. O warunkach dzierżawy powziąść mogą w każdym czasie wiadomość w Zarządzie Dóbr w Jadowie. 1

FOLWARK Bezpańszczyzniany. Jest do wydzierżawienia od 1 Czerwca r. b. na lat **dwanaście FOLWARK** Bezpańszczyzniany, mający gruntu ornego i łąk około morgów **650** miary now. p., czyli diesiatin 325 miary rossyjsk: z obsiewami ozimemi i jaremi, oraz stosownemi budowlami, Ogrodem warzywnym i owocowym, Młocarnią i Sieczkarnią. Folwark ten jest położony w blizkości Warszawy z lewej strony Wisły, przy trakcie bitym, w dobrej glebie, łąki wyborne. O warunkach dzierżawy dowiedzieć się można w Kancellarji Hipotecznej Pisarza Aktowego Józefa Noskowskiego. Konkurencja jest otwarta tylko do 15go Kwietnia 1858 r.;—u tegoż Pisarza Aktowego dowiedzieć się można o dwóch **MŁYNACH** Wodnych, które są do wydzierżawienia od 1go Lipca r. b. 3

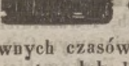
Dobra składające się z folwarku Zamość, wsi Zamość, z folwarku Sławkowa, wsi Sławkowa, Wójtostwa czyli Starostwa Sławkowa, i wsi Dylewa, w przestrzeni 1,200 dzies: (włók nowopols: 79, morg 20,) w Pow: Pułtuskim, od Warszawy o wiorst 84, a wiorst 7 od szosy, od Pułtuska wiorst 28, są w każdym czasie do wypuszczenia na wieczystą dzierżawę, lub do sprzedania. Ciężary hipoteczne są 40 kilka tysięcy zł., które można spłacić po rs. 60. Dobra te są w gruntach połowie pszennych, łąk dostateczna ilość, a drugie tyle można wykrudować, z lasami, gorzelnią i wodą bieżącą. Szacunek może być od razu wyliczony, lub też połowa na gruncie pozostać może. 2

WODA KOLOŃSKA
w najlepszym gatunku, w buteleczkach praktycznych, zawierających w sobie blizko dwie długie dawne flaszki, po kop: **30**; w butelkach półkwartowych po kop: **90**. Oraz znana już z dobroci **POMADA** na **30** kop:, w różnych pięknych zapachach, a na tuziny po kop: **25** słoik, wyrabiają się w Zakładzie Fryzjersko-Perukarskim i Perfumerji T. *Śniechowskiego*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nro 477*a*.

Do sprzedania **Kolonja** odległa o 10 wiorst od Warszawy, w pięknem położeniu, z gruntami, obszernemi łąkami, ogrodami: owocowym i warzywnym, Oranżerją, Inspektami i porządnemi obszernemi Zabudowaniami w dobrym stanie z Inwetarzem żywym i martwym. 1

BIELIZNA gotowa i przyjmuje się do szycia.—Pod tym znakiem exystujący Magazyn przy ulicy Krakowskie-Przedmieście i Czystej, w pałacu Stan: Potockiego, przeniesiony został do pałacu JW. Jenerała Krasińskiego, od ulicy Mazowieckiej Nr 1347*d* na dole jak znak wskazuje. Poleca się jak dawniej tak i teraz łaskawym względom Szan: Publiczności, z wyborem najświeższych fasonów, dobrocią towaru, umiarkowaną ceną i rychłą usługą. 1

DOBRA **GIŻE** z przyległościami, położone na szosse z Warszawy do Petersburga wiodącem, w odległości od miasta Suwałk wiorst $67^1/_2$, od Kalwarji wiorst 28, od Marjampola wiorst 11, od miast w Prusach: Stalipinen mil 3, Gombinen mil 6, Królewca mil 18, przez które przechodzić będzie Kolej żelazna; ogólnej rozległości diesiatin 3096 sażeni 2,247, czyli włók nowopolsk: 201, morgów 13, prętów 55; oszacowane przez biegłych na Rs. 112,800, sprzedane będą przez publiczną licytację w drodze działów w dniu 8 (20) Maja 1858 r. o godz: 4 po południu w Trybunale Cywilnym Gubernii Warszawskiej w Warszawie odbyć się mającą. — Warunki sprzedaży i taxę przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału III w Warszawie, tudzież u Mecenasa Wrotnowskiego w Warszawie, ulica Miodowa Nr 489*c*. 1



Jest do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa trzeciej osoby, **DOM** masyw murowany, o piętrze, z Placem do budowania przeszło łok: □ 5,000; w zabudowaniu tem jest Garbarnia od dawnych czasów exystująca, dla Nabywcy warunki bardzo korzystne, lub do wydzierżawienia Garbarnia wraz z Lokalem na dole. Wiadomość przy ulicy Mostowej pod Nr 224, na 1m piętrze, u Właściciela domu. 1

W domu pod Nr 2675, przy ulicy Bednarskiej, Jest do wynajęcia od Wielkiej-Nocy **Pokój** jeden, obszerny, od frontu, na dole, dla dwóch Kawalerów. Wiadmość na miejscu.

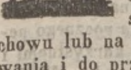


Jest do sprzedania para **KONI** Wałachów, rosłych i zdrowych, zdatnych do miasta i na wieś; można je nabyć za przystępną cenę. Wiadomość w Alei Ujazdowskiej Nr 1669, wprost Karczocha, w domu W. Zdzitowieckiej, u Stangreta Kaspra. 1

SKŁAD FUTER I CZAPEK
Ch. Purytz, przy ulicy Nowo-Senatorskiej N° 478.

Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż z nadchodzącą porą wiosenną, zaopatrzyłem się w rozmaite **Czapki** z najlepszych materjałów zagranicznych, po cenach dotąd w Składzie moim praktykowanych.

Przygotowałem także Czapki z najlepszych materjałów, które sprzedaję po cenach niższych, to jest po Rs. 1 kop. 20, czyli Złp. **8. — Ch. Purytz.** 1



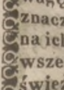
W dobrach Sławsk w Pow: Konińskiem Gub: Warszawskiej położonych, od m. Konina o wiorst 7 odległych, jest do sprzedania **Owiec** rasy wysoko poprawnej, Skopów sztuk 250, zdatnych do chowu lub na wypas, Macior sz: 200, zdatnych także do chowania i do przychowku; mający chęć nabycia takowych, może je kupić teraz wycechować, a po ostrzyżeniu odebrać. Wiadomość w każdym czasie u Wójta Gminy w Sławsku powziąść można.— Śniegocki. 2

NAGRODY Rubli sr: 3.
W Niedzielę dnia 21 b. m., wieczorem o godz: 7, przechodząc ulicą Bielańską na Długą, zgubiono w zwinięciu trzy **Kopje fotograficzne** i tyleż innych obrazów. Uprasza się łaskawego Znalazcę o zwrócenie zguby na ulicę Daniłowiczowską, do pałacu Bibljoteki Załuskich, na ręce P. O. Flatt, za powyższą Nagrodą.


Mam honor zawiadomić JJWW. i WW. Panów, iż przed paru miesiącami, otworzyłem **Handel Win**, różnego gatunku Towarów Kolonjalnych, i wszelkich Trunków zagranicznych, w mieście Powiatowym Gub: Radomskiej w Kielcach, przy rogu Rynku i ulicy Krakowskiej, w domu dawniej Schwartza, a teraz własnym. Towary powyż wymienione, sprzedawane są po cenach najprzystępniejszych; za dobór towarów i rzetelność postępowania zaręczam; polecając się łaskawym względom Szanownej Publiczności.— T. Olewiński. 2

W dniu 19 b. m. to jest w Piątek, z targu na Pradze, zabłąkał się **WIEPRZ** średniej wielkości, mający na boku znak lubryką czerwoną zrobiony, z postronkiem u nogi. Ktoby takowego odprowadził do Jatki pod Nr 18 na Sułkowskim, lub dał znać gdzie się znajduje, otrzyma przyzwoitą Nagrodę.


Handel Win i Towarów Kolonjalnych, exystujący przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej, w domu Wgo Neümana pod Nr 599, przy nadchodzących Świętach poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności z tem rzetelnem nadmienieniem, iż wszystkie Towary są w wyborowym gatunku, a ceny najumiarkowańsze. Zwracam mianowicie uwagę JJWW. i WW. Panów na Piwnicę moją, która posiada znaczny zapas **WIN** doborowych wszelkich gatunków, a cena ich niepraktycznie umiarkowana, przytem **CUKIER** zawsze po cenach fabrycznych, a wszelkiego rodzaju **Bakalje** świeże dopiero co z zagranicy sprowadzone. 3


Jest do sprzedania, lub zamiany na Majątek ziemski, w bliskości Warszawy, szose, lub Kolei żelaznej położony; znaczna POSSESJA, masyw murowana, w dobrym stanie, w środku miasta położona, czyniąca rocznego pewnego dochodu od 15 do 16,000 zł., pod warunkami korzystnemi i dogodnemi dla nabywcy, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 673*b*, w Dystylarni od frontu — Tamże żądanem jest zaciągnienie Pożyczki od 2 do 3,000 rs., na pewną hipotekę Domu, przy ulicy pryncypalnej położonego, bez pośrednictwa. 2


W dobrach Sławatycze, Gub: Lubelskiej, Powiecie Radzyńskim, jest do sprzedania każdego czasu, z wolnej ręki, 300 **Krów** dojnych rasy poprawnej, razem lub partjami. Krowy te mogą pozostać do Śgo Jana r. b. w pachcie. Wiadomość na miejscu.

FOLWARK w territorjum M. Skierniewice położony, składający się z 48 diesiatin (włók 3 pręt: 6) gruntu pszennego klassy 1ej, z obszernych zabudowań gospodarskich, w dobrem stanie z Browarem Piwnym, Lodownią, Domem do fermentacji, Statkami Browarnemi, Zamieszkaniem w tymże, Kamienicą, Dworkiem, z Zasiewami, Ogrodem fruktowym obszernym, jest do wydzierżawienia od Ś. Jana r. b., lub do odstąpienia.
Również w Warszawie w domu N° 954, za Żelazną-Bramą, naprzeciw Dworca, **SKLEP** obszerny i mieszkanie na 2m piętrze, do wynajęcia od 1go Kwietnia r. b.—Wiadomość o wszystkiem u Właściciela domu N° 954, w Warszawie zamieszkałego. 1

Są do sprzedania w każdym czasie z wolnej ręki, **DOBRA ziemskie**, odległe o wiorst 42 od Warszawy, między m. Kałuszynem i Mińskiem, odległe od traktu bitego (szose) o wiorst 3, mające rozległości dzies: 990 (włók 66). W dobrach tych znajduje się Kościół Parafjalny. Dom murowany o piętrze, z pięknym Ogrodem owocowym i spacerowym. Bliższa wiadomość u W. Thieme Obrońcy przy Senacie, mieszkającego przy ulicy Podwal pod Numerem 497.


Idąc z Kadeckich Koszar na ulicę Nowolipki dnia 11 b. m., zgubiono **Zegarek** złoty damski, w większym formacie, z łańcuszkiem agatowym uszkodzonym, koperta w tym zegarku jest nieco pękniętą, a czopek do nakręcania mniejszy od skazówkowego. Łaskawy Znalazca raczy oddać na ulicę Nowolipki pod Nr 2382, za nowo-założoną Rządową Pensją, a otrzyma Nagrody Rs. 5.—Przytem uprasza się PP. Zegarmistrzów i Jubilerów, aby na powyższy zegarek raczyli zwrócić uwagę. 2

Potrzebny jest w G. Wołyńską, niedaleko Bogu, **Operator** do 2ch Gorzelni, znający się na ich urządzeniu, ze stosownemi do tego i dobremi świadectwami, dla przedstawienia onych i zrobienia umowy, ma się zgłosić w Warszawie, pod Nr 407 przy ulicy Krak: Przedm:, na 1e piętro, po dzień 9 Kwietnia, później zaś przez Dubienkę, Luboml do wsi Horodna. 2

§ **KOKS** czyli **WĘGIEL KAMIENNY** § pozostały przy wyrobie gazu, jest do nabycia w większych i mniejszych partjach, w Zakładzie Gazowym przy ulicy Xiążęcej.— Dla osób nieznających własności Koksu, dodajemy, iż przy wielkiej sile ogrzewania, nie wydaje dymu, swędu i sadzy; przytem cena jego jest niższą od ceny węgli kamiennych. §

Drzewka morwowe dla jedwabnic, po 4 i 5 lat mające, są do sprzedania w Powiecie Miechowskim, jako to: w Dobrach Podolany, Barona Lariss, między Pocztami Koszyce i Skalbmierz do 6000 sztuk, kopa po Rs. 6.— W Dobrach Gebułtów Bielskiego, przy trakcie bitym od m. Xiąż Wielki, o 3 wiorsty przy Stacji Pocztowej Miechów, do 3000 sztuk, kopa po Rs. 4 kop. 50. Obstalunki przyjmują się do dnia 1 Maja.—M. Katarzyński. 1

Nadesłano z Dominium Jedwabna, **Koniczyny** czerwonej Styryjskiej, Sporku, Gorczycy, Marchwi olbrzymiej białej, z zielonemi łepkami, Nasienia burakowego, wszystko tegorocznego sprzętu, z najlepszego gatunku. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej nr 497*c*, w Handlu świec i mydła. 3

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła stopni 6.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 5 cali 11.
TEATR WIELKI. Jutro, *Debora*. (6te wystąpienie P. *Ristori*).
Ostrygi świeże, codziennie otrzymuje Handel Win Anton: Stępkowskiego, obok Teatru, Nr 473.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować dnia 11 (23) Marca 1858 r.— Starszy Cenzor, *F. Sobieszczański*.